

Apolinary Łagiewski - dowódca grupy AK „Bałtyk 302”



Apolinary Łagiewski (1908 - 1945)

Apolinary Łagiewski - syn Bolesława i Franciszki z domu Adamczyk, urodzony 2 kwietnia 1908 roku w Gębicach - od najmłodszych lat wychowywany był w duchu głębokiego patriotyzmu, w rodzinie o bogatych tradycjach niepodległościowych. W rodzinnym domu zawsze żywo wspominany był Zygmunt Łagiewski, podoficer Legionów Piłsudskiego, czy jego ojciec Antoni Grzymała Łagiewski, powstaniec styczniowy- częsty gość w domu Łagiewskich w Gębicach.

Apolinary był kupcem, prowadzącym interesy m. in. w Bydgoszczy. Wybuch II wojny światowej zastał go w Gębicach. Tragiczne doświadczenia rodzinne, jak i innych mieszkańców Gębic, aresztowanie szwagra Hieronima Rólskiego, a następnie jego śmierć w męczarniach w obozie Mauthausen-Gusen, miały niewątpliwy wpływ na decyzję o zaangażowaniu się Apolinarego w działalność konspiracyjną w szeregach Armii Krajowej.

W roku 1942 został dowódcą grupy „Bałtyk 302”, należącej do wywiadu grupy Lombard. Pod pseudonimem Apoli dowodził grupą na obszarze Bydgoszczy i Szczecina. Największą zasługą grupy Apolinarego było ujawnienie istnienia w okolicach Świnoujścia niemieckiej bazy lotniczej Peenemünde, z której to wystrzeliwano pociski rakietowe V1 i V2. Dzięki tym informacjom lotnictwo alianckie zbombardowało ten teren w nalotach dywanowych w 1943 roku. Inną akcją grupy Apolinarego była operacja „Synteza”. W jej wyniku zniszczono fabryki benzyny syntetycznej w Policach. Grupa „Bałtyk 302” brała również udział w wielu innych akcjach dywersyjnych i wywiadowczych.



Jedna z ponad 3 tys. rakiet V2, które zostały wystrzelone z Peenemünde.

Źródło: Archiwum Federalne Niemiec (Bundesarchiv) / Wikimedia Commons /

<https://www.uncubemagazine.com/blog/12603627>

Apolinary Łagiewski w okresie świątecznym 1944 roku, przebywał w rodzinnych Gębicach. Zdawał sobie sprawę, że jest poszukiwany. Podczas próby przedostania się do Generalnej Guberni został aresztowany przez Gestapo i osadzony w więzieniu w Radogoszczy koło Łodzi. Przyjaciele z AK stanęli na głowie aby pomóc mu się wydostać. Udało się uzyskać zwolnienie Apolinarego z więzienia, które miało nastąpić 18 stycznia. Niestety, w nocy z 17 na 18 stycznia hitlerowcy, w obawie przed zbliżającym się frontem radzieckim podpalają obóz i mordują więźniów. Wielu z nich ginie w płomieniach, w tym również Apoli. Od wolności dzieliły go godziny.

Jego śmierć była wstrząsem dla rodziny w Gębicach. Dołączył do innych bohaterów jak Hieronim, Alfons, Zdzisław Rólski, czy wuj Mieczysław Łagiewski. W uznaniu zasług Apolinarego Prezydent RP postanowieniem z 22 października 2018 roku odznaczył go pośmiertnie Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Po wielu latach syn ziemi mogileńskiej został uhonorowany przez ukochaną Polskę.

Opracowali: *Hieronim Banaszkiwicz i Tomasz Tomala*